

Jak płacić na zagranicznych wakacjach?

Coraz więcej krajów znosi restrykcje wjazdowe związane z testami i kwarantanną. W tym te, które od lat były najpopularniejszymi kierunkami wakacyjnymi wśród Polaków jak Grecja, Turcja czy Hiszpania. Jak wynika z badania przeprowadzonego przez portal Wakacje.pl^[1], aż 40 proc. dorosłych Polaków planuje w tym roku wyjazd zagraniczny. Przed wszystkimi podróżującymi pojawi się więc dylemat: jak płacić poza granicami kraju żeby było bezpiecznie i niedrogo?

Niemodna gotówka

Zacznijmy od najbardziej oczywistego wyboru, czyli gotówki. Nie polecam wymiany wszystkich pieniędzy na walutę w kraju. Podróżowanie z wypchanym portfelem jest niekomfortowe. Jako turyści jesteśmy łatwym celem dla złodziejasków. A taki stres w podróży jest niepotrzebny. Dlatego zamiast zabierać pieniądze na cały wyjazd, polecam wymienić tylko niewielką kwotę potrzebną na zakupy na lokalnych bazarkach czy napiwki.

Skoro już wiemy, że nie musimy mieć całej kwoty, to jak się zabrać do wymiany pieniędzy na niewielkie zakupy? Najkorzystniejszym rozwiązaniem jest wymiana waluty w kantorze internetowym. Kantory te mają najniższy spread walutowy – czyli różnicę między kursem kupna a sprzedaży. Wysokość spreadu może być trzykrotnie mniejsza niż w przypadku kantoru stacjonarnego oraz blisko dziesięciokrotnie niższa niż w banku. Jak sama nazwa wskazuje, pieniądze wymieniamy przez internet, bez potrzeby wychodzenia z domu. Możemy je później przelać na swoje konto walutowe lub wypłacić w placówce banku. Warto korzystać z oferty stabilnych i uznanych kantorów, które są nadzorowane przez KNF (m.in. Cinkciarz.pl, walutomat, internetowykantor, liderwalut). Są oczywiście także bankowe kantory internetowe (ma taki np. Alior czy mBank), które będą szczególnie przydatne gdy nam się spieszy, zawsze jednak warto dokładnie sprawdzić ich ofertę.

Płacimy bezgotówkowo

Tak naprawdę opcji płatności bezgotówkowych jest wiele, nie musimy zabierać wypchanego gotówką portfela, o który będziemy się nieustannie martwić. Zobaczmy, co możemy wybrać:

- kartę debetową (złotową),
- kartę kredytową,

- kartę walutową,
- kartę/usługę wielowalutową
- rozwiązania fin-techowe.

Mamy więc naprawdę sporo opcji. Zastanówmy się, która z nich i kiedy jest najkorzystniejsza?

Karta do rachunku

Czyli debetowa karta złotowa, a prościej mówiąc – karta, którą posługujemy się na co dzień płacąc za zakupy w domu. Większość z ponad 43 mln wydanych Polakom kart^[2] daje możliwość płatności zagranicznych, nawet jeśli zostały wydane jako karta do rachunku prowadzonego w złotówkach.

Jednak płacenie nią w innej walucie wiąże się z wysokim kosztem. Gdy poza granicami kraju używamy karty debetowej wydanej przez polski bank i „podpiętej” pod nasze konto w złotówkach, organizacja płatnicza (Visa lub MasterCard) przeliczy transakcję na walutę karty po swoim kursie. Niektóre banki przeliczają jednak transakcje wg własnego kursu sprzedaży, który zazwyczaj jest wyższy (o kilka procent) niż kurs organizacji płatniczej. Dodatkowo, za przewalutowanie banki pobierają prowizję. W zależności od banku i od karty, może to być % wartości transakcji a może być to konkretna kwota. Musimy też pamiętać, że za wypłatę pieniędzy w bankomacie bank też pobierze prowizję, zwykle w wysokości ok. 3% lub ryczałtowo.

Karta złotówkowa jest więc całkiem niezłym pomysłem jeśli zamierzamy nią płacić awaryjnie i zabieramy ją „na wszelki wypadek”, a nie do opłacania (słono!) każdego wydatku.

Karta kredytowa

Zasadniczo powinniśmy unikać płacenia nią poza granicami kraju. Wiąże się to bardzo często z wysokimi – o wiele wyższymi niż w przypadku karty debetowej – opłatami. Zwłaszcza jeśli będziemy np. chcieli wypłacić gotówkę z bankomatu. Dodatkowo, płatności w obcej walucie nie są objęte okresem bezodsetkowym. Co to w praktyce oznacza? Że każda nasza płatność to tak naprawdę wysoko oprocentowana pożyczka.

Wspominam jednak o karcie kredytowej, ponieważ będzie ona przydatna w dwóch przypadkach. Po pierwsze, jest niezastąpiona dla osób, które organizują wakacje na własną rękę i potrzebują wynająć samochód. Wypożyczalnie aut najczęściej wymagają karty kredytowej. Często zakładają one blokady preautoryzacyjne na wyższą kwotę niż faktyczny koszt wynajmu. Zabezpieczają się w ten sposób na ewentualność mandatu czy

szkody.

Po drugie, kredytówka może nam się przydać jeśli będziemy musieli zrobić duże, nieprzewidziane zakupy (jak np. bilet lotniskowy) a nie mamy tyle wymienionej waluty lub tyle na koncie.

Karty (jedno)walutowe

To bardzo proste narzędzie. Zazwyczaj bank wydaje nam kartę w określonej walucie do określonego rachunku walutowego. Karty te są w walucie rachunku a za płacenie nimi zagranicą, banki nie pobierają już opłat za przewalutowanie.

Banki prowadzą konta w najpopularniejszych walutach: EUR, USD, GBP, CHF, DKK, SEK, CZK. To dobre rozwiązanie jeśli wiemy, że na wakacje wybieramy się wyłącznie do jednego kraju. Jednak podczas wycieczek objazdowych to rozwiązanie oznacza konieczność wyrobienia wielu kart lub płacenie gotówką. A to już nie jest wygodne. Dlatego na rynku pojawiły się fin-techy, które oferują nam możliwość płacenia jedną kartą w wielu walutach, jak np. Revolut.

Revolut i inne opcje

Wśród rozwiązań spoza systemu bankowego najpopularniejszy jest Revolut. Jak sama nazwa wskazuje, był on sporą rewolucją na rynku płatności zagranicznych, bo jako pierwszy dał tak naprawdę jedno narzędzie – aplikację i kartę – do płacenia w wielu walutach. Na czym to polega? Aplikacja Revolut daje możliwość zarządzania kartą wielowalutową – odpowiedniego zasilania i płacenia po korzystnych kursach międzybankowych. Największym atutem jest dostępność ponad 150 walut i korzystny kurs. Dodatkowo, plan standard jest bezpłatny więc można wypróbować to rozwiązanie bez kosztów. Trzeba jednak pamiętać, że w planach standard i plus (najtańsze), możemy bezpłatnie wymienić tylko 5 tys. zł. Wszystkie transakcje ponadto, będą obciążone prowizją 0,5 proc. Dodatkowo, przy okazji wypłat z bankomatów zagranicą – mamy limit 800 zł lub 5 transakcji bez opłat. Każda kolejna wypłata będzie się wiązać z 2-proc. prowizją min. 5 zł. Jeśli więc planujemy wydać więcej, to albo rozejrzyjmy się za inną opcją, albo spróbujmy płatnych planów Revoluta.

Do tej pory dużym minusem Revoluta było to, że pieniądze nie były objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, jednak od 1 lipca br. klienci Revoluta zostaną przeniesieni do banku Revolut (który otrzymał europejską licencję) a to oznacza, że od tej pory wszystkie pieniądze do wysokości 100 tys. EUR będą gwarantowane.

Revolut doczekał się wielu naśladowców. Wśród nich najpopularniejsze są Wise (z

wirtualną kartą, którą zapłacimy dzięki Google Pay lub Apple Pay) czy Zen, który daje nam kartę fizyczną i ma nieco korzystniejsze limity wymian i wypłat niż Revolut.

Karty wielowalutowe

To odpowiedź banków na propozycje fin-techów. Do jednej karty „podpiętej” jest kilka lub kilkanaście kont walutowych. Liczba dostępnych walut różni się w zależności od banku i waha od 4 do nawet kilkudziesięciu. W odróżnieniu od zwykłej karty walutowej, możemy mieć tylko 1 kartę a płacić w różnych walutach. System bankowy sam rozpoznaje walutę, w jakiej płacimy i ściąga należność z właściwego konta. Niektóre banki oferują też tzw. usługi wielowalutowe, które działają na tej samej zasadzie z tym, że konta walutowe podpięte są pod naszą zwykłą kartę debetową, nie ma więc potrzeby wydawać kolejnych plastików.

W tym rozwiązaniu warto pamiętać o tym, żeby zasilać konta walutowe odpowiednią kwotą. Żeby nie ponieść kosztów przewalutowania musimy po prostu mieć na koncie pieniądze.

Na rynku istnieją też rozwiązania dogodne dla podróżujących często i do różnych krajów, o mniej popularnych walutach. To karty podpięte pod rachunek złotowy, dające możliwość płacenia nawet w 150 walutach na całym świecie. System bankowy rozpoznaje walutę sam, przelicza ją po kursie organizacji płatniczej, a z naszego konta ściąga należność bez dodatkowych prowizji i opłat.

Katarzyna Rulkiewicz

Panaceum 06/22

[1]

<https://media.wakacje.pl/186733-polacy-planuja-letnie-urlopy-wakacjepl-zdradzaja-dokad-i-za-ile-w-tym-roku-wyjada>

[2] Dane NBP